



Sygn. akt V CSK 321/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa M. C.

przeciwko Miejskiemu Klubowi Sportowemu O.

w W.

o uchylenie wyroku sądu polubownego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 8 grudnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 22 lutego 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd polubowny wyrokiem z dnia 23 marca 2005 r. zasądził od Miejskiego Klubu Sportowego „O.” na rzecz M. C. 68055,40 zł z odsetkami, a ponadto oddalił żądanie zasądzenia dalszej kwoty 50.080,60 zł. z uwagi na trudną sytuację finansową Klubu (pkt 3). W wyniku skargi M. C. Sąd Rejonowy uchylił ten wyrok co do części oddalającej żądanie. Uznał, że jego oddalenie nie znajduje oparcia w powszechnie akceptowanych zasadach słuszności i sprawiedliwości.

Powyższe rozważania prawne zostały przez Sąd Okręgowy uznane za prawidłowe, toteż apelacja Klubu Sportowego została wyrokiem tego Sądu z dnia 22 lutego 2006 r. oddalona.

Skarga kasacyjna Klubu Sportowego zawiera zarzut naruszenia art. 712 § 1 k.p.c. (obecnie art. 1206 § 2 k.p.c.), i zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny jedynie wtedy uzasadnia uchylenie wyroku tego sądu, gdy zarazem uchybia on praworządności. Pogląd ten opiera się na założeniu, że sąd polubowny przy rozpoznawaniu spraw nie musi - tak jak sąd państwowy - stosować ściśle przepisów prawa materialnego, ale może oprzeć swoje orzeczenie również na zasadach słuszności lub dobrej wiary, a także na określonych zwyczajach. Inaczej mówiąc, sąd polubowny przy rozstrzyganiu sporu może kierować się wycuciem prawnym (art. 711 § 3 i art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c.). Oznacza to, że wyroki sądu polubownego mogą być kontrolowane tylko w ograniczonym zakresie. Uchylenie wyroku sądu polubownego uzasadnia więc tylko taka obraza prawa materialnego, która prowadzi zarazem do rozstrzygnięcia uchybiającego praworządności. Przez uchybienie praworządności należy rozumieć obrazę podstawowych instytucji prawnych. A zatem, rozstrzygnięcie uchybiające praworządności to m. in. takie, które sprzeciwia się naczelnym zasadom prawnym i będące sprzeczne z ogólnie przyjętym porządkiem prawnym obowiązującym

w Rzeczypospolitej Polskiej. Inaczej mówiąc, wyrok sądu polubownego może uchybiać praworządności, jeżeli w swym wyniku prowadzi do rozstrzygnięcia gwałcącego obowiązujące zasady państwa prawa (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2000 r., II CKN 267/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 203, z dnia 3 września 1998 r., I CKN 822/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 39 i z dnia 21 grudnia 1973 r., I CR 663/73, OSPiKA 1975, nr 1, poz. 4).

Ponieważ przy rozpoznawaniu sprawy i wyrokowaniu sąd polubowny nie jest związany przepisami prawa materialnego, byle tylko nie naruszył obowiązujących zasad państwa prawa, przeto również z istoty skargi o uchylenie wyroku takiego sądu wynika, że sąd powszechny, właściwy do rozpoznania skargi, nie może rozpoznawać merytorycznej strony sporu. Sąd powszechny zatem nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje otwarcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Sąd powszechny rozpoznaje sprawę tylko z punktu widzenia przyczyn uchylenia wyroku, wymienionych wyczerpująco w art. 712 (obecnie art. 1206 § 2 k.p.c.) k.p.c.

Wychodząc z tych zasad należy zgodzić się ze skarżącym, że Sąd drugiej instancji bezzasadnie utożsamiał ewentualne naruszenie art. 455 k.c. z naruszeniem obowiązujących zasad państwa prawa, już choćby z tej tylko przyczyny, iż przepis ten nie ma charakteru bezwzględnie obowiązującego (*ius cogens*), a jedynie charakter względnie obowiązujący (*ius dispositivum*).

Poza tym, wbrew stanowisku Sądu drugiej instancji, nie sposób podzielić jego oceny, że orzeczenie sądu polubownego obniżające o około 30% świadczenie powoda z tytułu premii meczowych za okres od 9 marca 2002 r. do 30 czerwca 2003 r. uchybia porządkowi prawnemu obowiązującemu w Rzeczypospolitej Polskiej, bez bliższego nawiązania do sytuacji finansowej skarżącego spowodowanej m. in. nadzwyczajną zmianą warunków umowy zawartej przez PZPN z Canal+. Nie sposób bowiem pominąć, że powstałe w wyniku tej zmiany istotne zmniejszenie dochodów skarżącego będącego i tak w trudnej sytuacji finansowej mogło stwarzać sądowi polubownemu samoistną podstawę do dokonanego obniżenia wysokości tego świadczenia. Modelowane w ten sposób to

świadczenie nie podważyło istoty zobowiązania, z którego ono wynikało. Oznacza to, że stanowisko sądu polubownego, iż - ze względu na nadzwyczajną zmianę warunków (zmniejszenie dochodów na skutek zmiany warunków umowy zawartej przez PZPN z Canal+) – może zachodzić potrzeba obniżenia wysokości świadczenia z tytułu premii meczowych, usprawiedliwiona dążeniem do zachowania ustanowionych w zobowiązaniu interesów stron, nie uchybia ogólnie przyjętemu porządkowi prawnemu obowiązującemu w Rzeczypospolitej Polskiej.

Na koniec, przy ocenie zgodności wyroku sądu polubownego z tym porządkiem prawnym nie sposób było pominąć, że pozostali zawodnicy skarżącego, uwzględniając jego sytuację finansową, zrezygnowali, w ramach solidaryzmu klubowego, z należności z tytułu premii meczowych w granicach około 42%.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w sentencji wyroku.